

G Ł O S
J A N A
Z I E L I N S K I E G O

G. W. K. POSŁA PŁOCKIEGO.

NA SESYI PROWINCYONALNEY, W MATERYI
SEYMIKOW ZIEMI ZAWSKRZYNSKIEY.

Dnia 17. Marca Roku 1792.

MIANY

PRZESWIETNE PROWINCYE.

Z Agadniony na wczorayszey Sessyi głosami tak godnego Senatora Wdztwa Płockiego JW. Karsztelana, iako i godnego Posła Łęczyckiego, JW. Jerzmanowkiego, popierających sprzeczną Prawu prozbę niby Obywateli Powiatu Srzeńskiego, a istotnie powiedziawszy, samego Dziedzica Srzeńska, prokurującego bezprawnie po Domach podpisy Obywatelskie, miałem chęć odpowiedzieć na dzisieyszey Sessyi. Lecz tym bardziey gdy odbieram z rąk szanownych JW. Marszałka Seymowego, Pismo i podpisy Obywatelów Powiatu Srzeńskiego, którego i Ja z Possessyi moiey iestem częstką, winieniem Wam Przeswietne Prowincye, okazać bezprawny i niesłuszny
A zapęd



zapęd, bardziej prokurującego podpisy, niż się podpisujących, w chęci zczernienia Seymikujących i obalenia Ustawy, którą iako przytomny Obradóm Ziemi Zawskrzyńskiej przez cały czas, tak winniem ie usprawiedliwić, a prawdzie dać świadectwo niekazooney w niczym przysięgi Marszałka i Assessorów, ieżeli choć *tacite* są pociski przeciw Nim wymierzone.

Gdybym był uwielbicielem dawnego nierządu i zagniezdzonych bezprawnych zwyczajów, lub w chęci górowania przez Intrygę a nie ferce nad równemi sobie Współ-Obywatelami, podobny postępek dogadzający dumie i ofobistości, miałby odemnie wsparcie. Lecz będąc daleki od tak nieprzyzwoitey myśli, któraby Święte Prawo równości i wolności Obywatelkiej miała naruszać, Współ-Ziomków moich niewinnie pokrzywdzać i Obrady Seymikowe z zachowaniem naysciśleyszym Prawa legalnie odbyte czernić, a nikogo, iak Pismo podane bezwstydnie ogłasza, po niewolnie niemuszonych, mam za powinność nayprzyzwoitszą przed Wami Prześwietne Prowincye usprawiedliwić zgodnie z Prawem ustanowione Laudum Ziemi Zawskrzyńskiej.

Oznaczenie Miasta Mławy, przez Nas Posłów nie miało ofobistego żadnego celu, tylko dogodność dla wszystkich Obywateli, bezpieczne ulokowanie Archiwu i przyzwoitość miejsca dla Magistratury do odbywania Sądów przez nowo wymurowany Ratusz w tym Mieście. A lubo wszystkich Posłów oznaczenie Nayaśnieysze STANY za prawo przyięły, gdy atoli dla różniących się Zdań niektórych Kollegów względem miejsc użyliśmy delikatności w Deklaracyi
wyda-



wydaney , oddając do woli Obywatelów wybór podług dogodności i woli ich miejsca dla siebie , równie iako i powiększenia Sądu ; przeto należało podającemu teraz pismo Jmieniem Powiatu Srzeńskiego a przez siebie sprokurowane stawać w miejscu przyzwoitym na obradach , i tam na mocy Prawa żądać zmiany miejsca , podług swej chęci , albo *unanimitate* albo *Pluralitate* ; a nierzucać złośliwie czerniącey plamy na Seymikujących i Uchwałę ; Kiedy w czasie i miejscu Seymikowania znajdując się prokurujący podpisy , niewnosił nawet żądania swego , i w zapytaniu trzykrotnym o zgodę względem miejsca przez Prawo oznaczonego , żadney nie uczynił opozycyi i turnum nie żądał ; dziś iakim czołem nielegalnie z utworzonymi podpisami bez daty , bez wyszczególnienia miejsca i zjazdu tak licznych Obywateli , bez skonfrontowania z Xięgą Ziemiańską , śmie w obliczu Waszym , zagni Mężowie stawać *ac si* z Delegowanemi , prosię niech złożą Laudum , z którego są wysłani.

Gdybym miał tej delikatności , którą winieniem mieć z Obywatelstwa , wynurzyłbym pobudki podpisujących się własnymi rękami , ale wolę zamilczyć , niż choć w naydelikatniejszym sposobie czernić Współ-Ziomków.

Chcę wiedzieć tylko od podających te prywatne Pismo , w iakim go Duchu i myśli podali ? Jeżeli w chęci obwinienia Seymikujących , Marzałka i Assessorów o przestępstwo Prawa , to mieli krotszą drogę w Artykule 18. Prawa o Seymikach punkcie 3. wskazaną , a tą idąc i zamiar chęci swoichby utrzymali i kary na przestępujących w Prawie wymierzone zyskali. Jeżeli błędnie uroiwszy sobie w myśli podstęp-



ona Intryga i subtelność sądziła, że się to uda, to w tym chciała skrzywdzić Nas Posłów, sądząc, że albo niepilnych znajdzie Nas w obowiązkach swoich, albo podle ulegających swemu zamiarowi, iżbyśmy legalnie i z prawem zapadłej Uchwały Ziemiańskiej niebronili. A iako w tym mieyscu stawam przy powadze uchwalonego Laudum Ziemi Zawkrzyńskiej, tak i w Stanach, jeżeli kto tę materyą nieprzyzwolicie wnosić zechce, stawać nie zaniedbam, gdyż pragnę, aby zapadłe Prawa na tym Seymie z powszechnym całego Narodu ukontentowaniem nie były nigdy podstępnie zwolna przez kogożkolwiek podkopywane i niszczone.



G Ł O S T E G O Z

*Na Sessyi w STANACH Sejmujących Rpltey. Dnia 22. Marca Roku
teraźniejszego w teyże Materyi*

M I A N Y.

NAYIAŚNIEYSZE SKONFEDEROWANEY RPLTEY STANY!

Niespodziewałem się bydź przymuszonym znowu dziś podnosić głos moy, na obronę Ustanowionego przez Was Nayiaśnieysze STANY Prawa, w oznaczeniu mieysca dla Sądu Ziemiańskiego, równie iako i Uchwały Ziemi Zawkrzyńskiej, na mocy tegoż Prawa oznaczaiącej Miasto Mławę, a przez nikogo z Obywateli w czasie Sejmików ani później nie zakarżoney, tym bardziej, gdy podany Projekt przez JW. Nurkiego na wtorkowey Sessyi w odrębney materyi względem Geometrów iednomyślnie przyjęty, usunął wniesienie w brew Prawu samą ołobistość i prywatę maiące. Lecz gdy slyszę głos szanownego Posła Łęczyckiego, usiłuiący podnieść upadły iuż Projekt, niech mi się godzi zapytać Sejmujących STANOW, czy może się to zgodzić z powagą Izby wprowadzać takowy zwyczaj? tym więczey chcący niszczyć Prawa zapadłe i na mocy Ich nastąpioną prawnie i legalnie Uchwałę Ziemiańską.

Nayiaśnieysze STANY: oświadczyłem na wtorkowey Sessyi przed Wami, i dziś powtarzam, że mną ani prywatą żadną, ani osobistych zysków chciwość nierządzi, ale święta Urzędu Posła powinność obstawania przy zapadłych Prawach i Uchwale, obowiązują.



ie. Pytam się, co będzie świętego i trwałego w Kraiu? jeżeli co przed miesiącem ustanowiliśmy, znowu dla dogodzenia Ambicyi lub prywatney korzyści iednego Obywatela zechcemy na nowo odmieniać lub spacznym tłómaczeniem wzięć. Z miłym uczuciem ferca radości przyjmował, będący po Prowincyach Obywatel ustanowione przez Nas, pod slyrem twoim Cnotliwy Marszałku, Ustawy i Prawa, w tym zaufaniu, że pełniąc ie ściśle i świętobliwie, będzie kosztować słodkich pracy twoiey dla wolności owoców. Aliści iakim zostanie ogarniony zadziwieniem, trwogą, a day Boże nierozpaczą, gdy uyrzy w Xiedze Praw naszych zmianę przez Intrygę niektórych Ustaw niedogadzających wkorzenioney Ambicyi Moźnowładztwa i ulubioney chęci szukania zysków.

Prokurowane po Domach i wyproszzone podpisy, a może dla okazałości pomimo wiadomości uboższej Szlachty i podrobione bez daty, bez konfrontacyi z Xięgą Ziemiańską, po kilkudziesiąt Obywateli iedną ręką podpisane, nie na zieżdzie żadnym Publicznym utworzone, mogąż sprawować u Was światli Mężowie iakową konsyderacyą? Wszak gdyby iak na wtorkowej Seffyi wyraził w głosie swoim JW. Jerzmanowski Posleł Łęczycki znaydowała się na Seymikach odbytych iakowa przemoc, lub nieprzyzwoity postępek przeciw Prawności; Jzaliż nie byli mocni ci tak liczni Obywatele, iak się na podpisach wydaia, zanieść skargi do Akt Publicznych, na wykonawców przemocy na Marszałka i Assessorów w brew przysiędze swoiey uroczystcie Bogu wykonaney postępujących, używając dobrodzieystwa z Prawa dla siebie pozwoionego, a dopiero w takim stopniu mając interes szukać względów u
Nay-



Najjaśniejszych STANOW drogą przyzwoitą, a w Trybunale wymierzonych kar w Artykule 18. o Seymikach na Przesłępców i gwałcioielów Prawa.

Przebog! Seymiący Mężowie, zaстанowmy się pilną uwagą nad krokiem i sposobem wziętym z dawnego nierządu przez JW. Skopowskiego Kommissarza Cywilno-Woyskowego Dziedzica Miasteczka Srzeńska, iż ieżeli znajdzie u Nas konsyderacyą i wsparcie, próżno pisaliśmy tak użyteczne dla Kraiu Prawa, obalające Ambicyą i dawne bezprawia, bo zgorzfony Obywatel tym dzisiay wprowadzonym dawney Anarchii przykładem, targnie się bezkarnie na najświętsze Prawa i Uchwały Ziemiańskie, aby tylko miał wsparcie swoiey zuchwałey imprezy. Nie trudno mu będzie zebrać i wyprosić sobie podpisy na obalenie najlegalniejszego Dzieła Seymików, ile dumie swoiey niedogodnego, gdyż zadając nielegalność Seymikowi przez Manifest, powinień go dowieść z mocy Prawa, a w przypadku nie dowiedzenia, zna, iżby był ukarany. Zręczniey wykrętney użyć polityki i podeyscia dla zczernienia Najcnotliwszych i kary na siebie nieściagnąć.

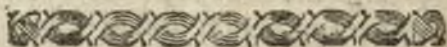
Najjaśniejsze STANY, z swiatłych i cnotliwych zebrane Reprezentantów, do których serc żadna nie trafia Intryga, czy nie zadrzy każdy z Was nad wprowadzoną nowością, płaszczem niby dogodzenia Obywatelom okrytą, a w Istocie wystawioną w myśli swoiey zytku korzyść i Ambicyą ukrywaiącą? aby podobnego kiedyżkolwiek niedoświadczałiscie losa w Ziemiach Waszych, gdzie ośmielona przykładem zuchwałosc bezprawia, nie wzdrygnie się targnąć na Najswiętsze Prawa, aby tylko dumie swoiey i Interesse.



reffowi dogodziła. A iako cnota i gorliwość każdego z Was ma za naysciślejszą powinność, stawać przy nienaruszeniu Uchwały swoiey, tak podobnież świętym iest dla Was obowiązkiem, łączyć zdania Wasze w obronie nienaruszenia Uchwał innych Woiewództw prawnie zapadłych, pamiętając zawsze na to axyoma *Quod hodie mihi, tibi cras.*

A zatym kończąc głos mōy w tey materyi, nie żadną prywatą, ani niechęcią zajęty, ale tylko ściśłym Urzędu mego dopełnieniem, stawam przy Prawie, biorąc ciebie za świadka i Sędziego szanowna a odemnie zawsze poważana Publiczności, ieżeli w całym mówieniu moim, miałem co ofobistego, i ieżeli więkzości Zdań ulegnę, nigdy iednak przekonaniu mojemu, zawsze odzywając się temi słowy Rzymskiego Katona: *Si victrix Causa Diis placuit, sed victa Catoni.* A dla przeświadczenia Współ-Obywateli moich, żem umiał pełnić Obowiązki moje, iako Poseł od nich wybrany głos ten *ad Acta Publica* podaieć podług Obowiązku Urzędu mego z podpisem własnym.

Jan na Niedzborzu Zieliński
G. W. K. Poseł Płocki mp.



XVIII. 2. 496

